

Temat: Fenomen piękna i czasu - poezja Daniela Naborowskiego

1. Zapoznaj się z poniższymi informacjami

Naborowski tworzył na przełomie XVI i XVII w., co czyni z niego poetę dwóch epok. Jako człowiek renesansu. miał rozmaite zainteresowania: medycyna, prawo i literatura. Twórczość literacka stanowiła w istocie margines jego działalności, Naborowski przez całe dojrzałe życie był przede wszystkim dworzaninem Radziwiłłów. Renesansowym rysem jego biografii były *studia humanitatis* (doskonale znał grekę, łacinę, ale również języki nowożytne: francuski, niemiecki) oraz silne związki jego twórczości literackiej z tradycją (Horacego, ale i Kochanowskiego).

Związki z protestantami, podróże po Anglii, Szwajcarii i Francji, które przeżywały dramatyczne chwile w swojej historii, wpłynęły na ukształtowanie się „barokowej wyobraźni” poety.

Poezja Naborowskiego należy do nurtu dworskiego polskiej poezji barokowej. Interesowały go dwa tematy: piękno i czas (przemijanie motyw *vanitas*).



2. Fenomen piękna w wierszu "Na oczy królowy angielskiej ... "

[Recytacja wiersza "Na oczy królowy angielskiej"](#)

NA OCZY KRÓLEWNY ANGIELSKIEJ, KTÓRA BYŁA ZA
FRYDERYKIEM, FALCGRAFEM REŃSKIM, OBRANYM KRÓLEM
CZESKIM

Twe oczy, skąd Kupido na wsze ziemskie kraje,
Córo możnego króla, harde prawa daje,
Nie oczy, lecz pochodnie dwie nielitościwe,
Które palą na popiół serca nieszczęśliwe.
Nie pochodnie, lecz gwiazdy, których jasne zorze
Błagają nagłym wiatrem rozgniewane morze.
Nie gwiazdy, ale słońca pałające różno,
Których blask śmiertelnemu oku pojąć próżno.
Nie słońca, ale nieba, bo swój obrót mają
I swoją śliczną barwą niebu wprzód nie dają.
Nie nieba, ale dziwnej mocy są bogowie,
Przed którymi padają ziemscy monarchowie.
Nie bogowie też zgoła, bo azaż bogowie
Pastwią się tak nad sercy ludzkimi surowie?
Nie nieba: niebo torem jednostajnym chodzi;
Nie słońca: słońce jedno wschodzi i zachodzi;
Nie gwiazdy, bo te tylko w ciemności panują;
Nie pochodnie, bo lada wiatrom te hołdują.
Lecz się wszystko zamyka w jednym oka słowie:
Pochodnie, gwiazdy, słońca, nieba i bogowie.

Tezy interpretacyjne : 1. Tematem poetyckiej refleksji jest piękno oczu królowy (utwór jest zatem panegirykiem - utworem pochwalnym). 2. Tematem wiersza jest nieuchwytność piękna. 3. Wiersz jest refleksją nad niedoskonałością języka, który nie potrafi wyrazić fenomenu piękna.

Argumentacja - analiza i interpretacja

- gatunek lit. - panegiryk jako utwór pochwalny ma charakter okolicznościowy, czyli ważny jest kontekst, w jakim powstał - konkretna osoba i istotne dla niej wydarzenie, które panegiryk opiewa, jest rodzajem wyrafinowanego pochlebstwa; tutaj jest pochwałą Elżbiety Stuart, córki króla Anglii Jakuba I i żony księcia Fryderyka V, zwanej "królową serc" z powodu urody i wdzięku, powstał w szczytowym okresie jej politycznej kariery

- liryka pośrednia - opisowa: „ja” liryczne nie ujawnia się, a koncentruje na adresatce i jej oczach.

• liryki zwrotu do adresata - wyraźne zarysowanie osoby adresata lirycznego (rozbudowana apostrofa otwierająca utwór), adresat jest wskazany w tytule (królowa angielska).

• „zwierciadlana” budowa wiersza - przykład poezji kunsztownej, opartej na

konceptie: zbudowany został w oparciu o trzy rozwiązania poetyckie:

- *correctio* (‘poprawianie się’, ‘korygowanie’, ‘precyzowanie’),

- *versus rapportati* (wers stanowiący podsumowanie wiersza przez powtórzenie wszystkich wcześniej wymienionych elementów),

- *climax* (‘stopniowanie’) - gradacja rosnąca od bytów mniej doskonałych do bytów najdoskonalszych.

Schemat konceptu

1. Twe oczy – nie oczy, lecz pochodnie – nie pochodnie, lecz gwiazdy – nie gwiazdy, ale słońca – nie słońca, ale nieba – nie nieba, ale bogowie

2. nie bogowie – nie nieba – nie słońca – nie gwiazdy – nie pochodnie –

3. lecz pochodnie, gwiazdy, słońca, nieba i bogowie.

Oczy są jak....., bo	Oczy nie są jak, bo
Oczy są jak pochodnie, bo skrywają w sobie niszczącą siłę żaru	Oczy nie są jak pochodnie, bo te podlegają wiatrom, a piękno oczu niczemu nie podlega (jest niezniszczalne)
Oczy są jak gwiazdy, bo tak są jasne oraz posiadają władzę nad naturą	Oczy nie są jak gwiazdy, bo te świecą tylko w ciemności, a piękno oczu jest wieczne
Oczy są jak słońca, bo są źródłem tajemniczego światła	Oczy nie są jak słońce, bo jego ruch jest stały (uporządkowany), a piękno oczu jest dynamiczne
Oczy są jak nieba, bo mają tę samą barwę błękitu	Oczy nie są jak nieba, bo ich ruch jest jednostajny, monotony, nieurozmaicony, a piękno oczu jest wielowymiarowe
Oczy są jak bogowie, bo posiadają taką	Oczy nie są jak bogowie, bo ci są

samą władzę nad ludźmi / monarchami	bezlitośni w zadawaniu cierpień, a piękno oczu kryje w sobie litość
Zasada analogii (pokrewieństwa, korespondencji) Nagromadzenie słów odnoszących się do blasku, światła, żaru, jasności, doskonałości (powtarzanie sensu)	Zasada kontrastu: rozmaite rzeczy i zjawiska tego świata nie oddają istoty piękna oczu, pod jakimś względem są niedoskonałe w zestawieniu z absolutną doskonałością oczu
Piękno oczu jest nieuchwytnie, wymyka się poznaniu, pozostając dla człowieka tajemnicą, łączy się z pięknem innych zjawisk.	

- antropomorfizacja przyrody - np. gwiazdy "błagają" - ułatwia to zestawienie elementów natury jako uosobionych z oczami, które są pełne życia i kryje się w nich całe piękno świata;
- kontekst kulturowy epoki - XVII-wieczne wyobrażenia kosmosu, znacząco odbiegały od współczesnej wizji. Zastosowane przez Naborowskiego wyliczenie nie jest przypadkowe, autor, poszukując idealnego odpowiednika między oczami a przywoływanymi zjawiskami, „wznosi się” na coraz wyższe poziomy przestrzeni kosmicznej. Odnajdywanie analogii między oczami a zjawiskami pozwala odbyć kosmiczną podróż, pozwala odkryć niewidzialne gołym okiem korespondencje. Poszukiwanie analogii stało się jedną z obsesji twórców barokowych, pragnących odnaleźć powiązania między różnymi bytami. XVII-wieczna wizja kosmosu obejmowała swoim zasięgiem wszystkie „rzeczy świata tego”, dlatego też „w każdym najmniejszym szczególnie barokowego uniwersum ogniskuje się i rozciąga jednocześnie cały kosmos”
- kontekst filozoficzny - barokowe zabawy językiem odgrywają większą rolę niż powszechnie się uważa. Spiętrzenie, skomplikowanie językowej warstwy utworów stanowi bezpośrednią reakcję na odkrycie „nowych wymiarów” świata: nieskończoności przestrzeni.

2. Fenomen czasu w wierszu "Krótkość żywota".

[Recytacja wiersza "Krótkość żywota"](#)

Godzina za godziną niepojęcie chodzi:
Był przodek, byłeś ty sam, potomek się rodzi.
Krótka rozprawa: jutro - coś dziś jest, nie będziesz,
A żeś był, nieboszczyka imienia nabędziesz;
Dźwięk, cień, dym, wiatr, błysk, głos, punkt - żywot ludzki słynie.
Słońce więcej nie wschodzi to, które raz minie,
Kołem niehamowanym lotny czas uchodzi,
Z którego spadł niejeden, co na starość godzi.
Wtenczas, kiedy ty myślisz, jużes był, nieboże;
Między śmiercią, rodzeniem byt nasz, ledwie może
Nazwan być czwartą częścią mgnienia; wielom była
Kolebka grobem, wielom matka ich mogiła.



Portret młodzieńca z czaszką, Fransa Hals

Tezy interpretacyjne: 1. Wiersz ukazuje marność ludzkiego życia, przemijanie i nietrwałość wszystkich ludzkich spraw. 2. Utwór mówi o nieustawicznym, dokonującym się bardzo szybko następstwie pokoleń.

Argumentacja - analiza i interpretacja wiersza:

- podmiot liryczny - człowiek pełen niepokoju związanego z przemijaniem, upływem czasu, dostrzega marność ludzkiego życia i dzieli się refleksją na ten temat, myśliciel, mówi o przemijaniu z

dystansem i świadomością, że to proces nieunikniony i trzeba się z tym pogodzić, nie buntuje się przeciw faktom, snuje tylko smutne przemyślenia

- liryka zwrotu do adresata - jest nim każdy człowiek, ale nie jako część ogółu ludzkości, tylko jednostka, w ten sposób siła oddziaływania jest większa
- wiersza opiera się na udowadnianiu przez podmiot liryczny tezy, że czas płynie szybko i nieubłaganie
- koncept polega na tym, aby tezę o szybko płynącym czasie udowodnić wyliczeniem szeregu błyskotliwych wanitatywnych sentencji
- argumenty:
 - następstwo pokoleń zasygnalizowane **zmianą czasu** z przeszłego na terażniejszy (był, byłeś, rodzi) i usytuowanie człowieka między przodkiem a potomkiem;
 - **paradoks** żywego nieboszczyka - dzisiaj żyjący jest jutrzejszym nieboszczykiem,
 - wyliczenie** nietrwałych zjawisk w przyrodzie (ich desygnatom odpowiadają bardzo krótkie słowa podkreślające marność zjawisk - dźwięk, cień, dym, wiatr, błysk, głos, punkt) jako symbolów życia;
 - nawet słońce, gdy wschodzi nie jest już takie samo jak poprzedniego dnia;
 - przywołanie koncepcji cyklicznego czasu, którego koło zrzuca co chwilę ludzi, którzy planowali dożyć starości;
 - brak czasu terażniejszego - obecna myśl już w momencie pomyślenia staje się przeszłością;
 - byt jako czwarta część mgnienia - **hiperbolizacja** kruchości życia
- **puenta** - między kolebką a grobem droga jest bardzo krótka, dla wielu od razu kolebka stawała się grobem, matka mogiłą - umierali tuż po, a nawet jeszcze przed narodzinami - opiera się na **paradoksie, kontraście i oksymoronach**.
- **obraz czasu w wierszu:** Czas jest zjawiskiem niepojętym dla człowieka (śmiertelnik nie jest w stanie pojąć zjawiska czasu), zjawiskiem dynamicznym, jest nieuchwytny (człowiek nie może nad nim zapanować, czas jest poza władzą człowieka), czas ma niszczący wpływ na człowieka
- **obraz człowieka:** nie może zatrzymać czasu, podlega cyklowi przemian pokoleniowych, nieustannie się zmienia (starzeje się, umiera), jest skazany na śmierć, życie człowieka jest oczekiwaniem na wyrok, człowiek nie jest w stanie pojąć swojej znikomości wobec upływu czasu, los wszystkich ludzi jest taki sam (wszyscy podlegają władzy czasu), człowiek nie może powstrzymać czasu (np. śmierć człowieka jest nieodwracalna)

- **kontekst biblijny** - *Księga Koheleta* - motyw marności
- **kontekst filozoficzny** - Pascal i jego "trzcina myśląca"



Willem Kalf, *Martwa natura z porcelanowym dzbankiem*

<https://view.genial.ly/5ee91376dbb68d0d92c54298/presentation-daniel-naborowski>

Praca domowa

Zinterpretuj wiersz Daniela Naborowskiego "Na toż". Postaw tezę interpretacyjną i ją uzasadnij.